mapa druk A3 strona 01_.pdf 1 10.12.2019 23:53:10

Mapa powstała dzięki zaangażowaniu mieszkańców Wólki Węglowej uczestniczących w projekcie „ZLOKALIZUJ SIĘ”

Szczególne podziękowania:
Agnieszka Krzywicka / Agnieszka „Ruda” / Miguel Torres Gołąb / Królowa Sąsiadek / Teresa Jankowska / Kamila Gutowska Krawczuk / Judyta Krawczyk / Wiktoria Krawczyk / Lucyna Kusina / Pan Grafik z żoną i córką Heleną / Emilia Tooley / Pani Aplikacja / Lukas Tooley oraz uczniów klasy 7D ze szkoły podstawowej nr 273

Projekt zrealizowany dzięki dofinansowaniu:

Warszawski Program Edukacji Kulturalnej

Realizacja:

Zakończyć Warszawę na Bielanach

STUDNIA
SIĘGAMY GŁĘBIEJ

BIELAŃSKI OŚRODEK KULTURY

ZLOKALIZUJ SIĘ! WÓLKA WĘGLOWA.

SENTYMENTALNA MAPA STWORZONA PRZEZ MIESZKAŃCÓW WÓLKI WĘGLOWEJ.

mapa druk A3 strona 02_.pdf 1 11.12.2019 00:10:27

Nasza polana Opaleń to po prostu miejsce kultowe. Pełni wiele funkcji, a jedna jest ważniejsza od drugiej i wcale się wzajemnie nie wykluczają. Dla jednych jest to polana rekreacyjna, inni widzą tu bramę do lasu, jeszcze inni cieszą miejscami na pikniki oraz ogniska łonie natury. To jest taki plac centralny i miejsce spotkań rodzinnych, towarzyskich, kulturalnych.

Przez lata w pobliżu dębu znajdował się słynny sklep Społem. Powstał w latach 60. Dużą atrakcją było to, że był to pierwszy w okolicy SAM, czyli sklep samoobsługowy. Potem przesiadywali pod nim różni kultowi panowie, którzy może nieraz byli na bakier z prawem, ale sąsiadom zawsze pomagali.

W pobliżu przystanku autobusowego Trenów-Las zaczynają się drzewa i puszcza. To dlatego to miejsce wybrali na swoje spotkania miłośnicy ekstremalnych wypraw leśnych – bushcraftu i survivalu. Mieszkając na Wólce mają tuż pod domem jedno z najlepszych miejsc do takich aktywności.

W pobliżu ujęcia wody oligoceńskiej, w MAL-u Studnia spotykamy się z muzyką i kulturą. Rozwijamy swoje talenty. Czytamy, śpiewamy, integrujemy z sąsiadami.

Kiedyś w lesie, na rodzinnej działce, młodzież urządziła sobie boisko do siatkówki. To było w latach 70., kiedy w okolicy za bardzo nie było rozrywek dla tej grupy wiekowej, więc to miejsce stało się ważnym punktem spotkań. Można było pograć w piłkę i nie tylko...

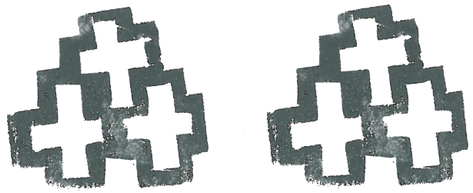

Lokalna ulica o ładnej nazwie „Akcent" prowadzi do naszego pola. Tam uprawiano kwiaty, np. suszki, goździki. Cały rok dostosowany był do rytmu „przyrodniczo-świątecznego". Na święta Bożego Narodzenia wianki, na Wielkanoc bazie, czyli koćki. A wakacje to była ciężka praca: całe lato flancowania, pielenia, zbierania.

Ten dąb to najstarsze drzewo w okolicy, a jednocześnie taka zapowiedź puszczy, która przecież zaczyna się zaraz w pobliżu. Wielu spacerowiczów traktuje go jako ostatnią przystań przed wejściem do lasu. Dla mieszkańców to był zawsze popularny punkt spotkań, dla tych bardziej przejeżdżających – ważny punkt orientacyjny. A dla wszystkich to jest po prostu symbol Wólki.

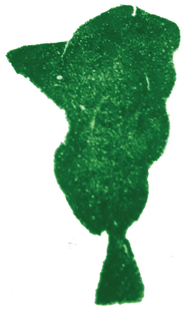

Ygrek, czyli miejsce, w którym wszystko się zaczyna. Wszystko, czyli: spotkania, spacery wspólne, wyprawy dalsze i bliższe.

Wembley to miejsce spotkań i sportu. Można tu strzelać z łuku i grać w piłkę nożną czy koszykówkę. Jest też plac zabaw i siłownia.

Kiedyś wiejska zabudowa Wólki otoczona była polami uprawnymi. Rosło zboże, ziemniaki, pełno było ogródków warzywnych. Tak było aż do lat 90. Potem uprawy zniknęły, a wyrastać zaczęła zabudowa jednorodzinna. Pozostałe pola zamieniły się łąki z tysiącami kwiatów.

Ta droga powstała w latach 50. Zbudowało ją wojsko. Technika: dwie płyty obok siebie i jakoś to będzie. Obok szła linia telefoniczna, co było sporą nowością. Tak to wyglądało przez wiele lat, bo asfalt wylano tam dopiero kilkanaście lat temu. Droga prowadziła do jednostki wojskowej na skraju lasu i Dąbrowy, która miała tę wielką zaletę, że można tam było poznać męża

Łuże to bagno, które kiedyś było jak jezioro otoczone górami – mniej było roślilnności, poziom wody wyższy, a nad wszystkim górowała Łużowa Góra, czyli najwyższe wzniesienie Puszczy Kampinoskiej. W zimie można tu jeździć na sankach, jesienią zbierać grzyby, a wiosną kwiaty. Kiedyś była tu wieś na skraju lasu. Są tu miejsca egzekucji Polaków w czasie II wojny światowej.

Trasy do biegania są dwie. Letnia „leśna" oraz zimowa czyli „miejska". Ta druga biegnie ulicami Wólki o dźwięcznych nazwach: Estrady, Wólczyńską, Łącznikową, Loteryjki, Akcent, Dziewiczą, Rękopis, Groteski

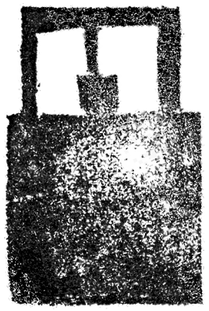

Staw Barona był miejscem kąpieli i plażowania nie tylko dla najbliższych mieszkańców Wólki, ale też dla odwiedzających Puszczę turystów. Kiedyś to był porządny akwen, z własną wyspą, a wody było tyle, że można było pływać swobodnie, nawet kajakiem. Młodzież z Wólki spędzała tu wakacje – przychodziło się tu na kąpiel albo nawet na biwak.